

Sygn. akt I C 530/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Bożena Chłopecka

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Paulina Bondel

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2021 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa D. B. i S. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz D. B. i S. B. kwotę 97.406,03 zł. (dziewięćdziesiąt siedem tysięcy czterysta sześć złotych i trzy grosze) z odsetkami ustawowymi od 7 maja 2018r. do dnia zapłaty,

II. ustala, że pozwany w całości ponosi koszty postępowania w sprawie, z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygn. akt: IC 530/18

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 7 maja 2018 roku skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. powodowie D. B. i S. B. w związku z nieważnością Umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF z dnia 13 czerwca 2005 roku domagali się zasądzenia kwoty 97.406,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Powodowie dodali, iż na kwotę dochodzonego roszczenia składają się kwoty:

1. 93.959,43 zł pobrana tytułem rat kapitałowo-odsetkowych do dnia wniesienia pozwu;
2. 2.167,05 zł pobrana tytułem prowizji za udzielenie kredytu;
3. 216,71 zł pobrana tytułem prowizji na ubezpieczenie;
4. 1.062,84 zł pobrana tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Z ostrożności procesowej gdyby Sąd uznał, że opisana powyżej umowa jest ważna, z uwagi na stosowanie przez pozwanego Bank niedozwolonych klauzul umownych i konieczność ich pominięcia powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwoty 19.333,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 1.247,38 zł pobranej tytułem nieuprawnionego podwyższenia oprocentowania kredytu w celu pokrycia kosztów ubezpieczenia pomostowego kredytu wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, kwoty 1.062,84 zł pobranej tytułem nieuprawnionego obciążenia powoda kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego wraz z odsetkami ustawowymi za czas opóźnienia od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie wskazali, że wniesionym w niniejszej sprawie pozwem dochodzą zwrotu nienależnego świadczenia spełnionego na rzecz pozwanego Banku na podstawie nieważnej umowy kredytu. Następnie strona powodowa podniosła, że zawarte w treści umowy kredytu klauzule denominacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i jako takie są wobec konsumenta bezskuteczne. Zdaniem strony powodowej umowa pozostawia Bankowi swobodę zarówno w określaniu kwoty kredytu, która ma być oddana kredytobiorcy do dyspozycji, jak i wysokości rat spłaty kredytu. Brak jednoznacznego i obiektywnego wskazania w umowie kwoty kredytu, która ma zostać wypłacona kredytobiorcy uzasadnia, w ocenie powodów, wnioski o stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu ze względu na brak określenia jej wszystkich niezbędnych elementów konstrukcyjnych (art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa Bankowego). Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu przewidywała, że kwota kredytu zostanie wypłacona (udostępniona) kredytobiorcom w walucie polskiej (PLN), jednakże rozmiar tej kwoty określono poprzez wskazanie ilości waluty obcej (CHF) stanowiącej jej równowartość. Przedmiotem świadczenia Banku była zatem kwota pieniężna w PLN, jednakże rozmiar tego świadczenia określony miał być przy użyciu miernika wartości jakim jest kurs PLN względem CHF. Kwota kredytu, którą Bank zobowiązał się udostępnić powodom miała być obliczona, jako iloczyn wskazanej w umowie ilości CHF oraz wskazanego przez pozwanego kursu tej waluty względem PLN. W obrocie umowy kredytowe tego rodzaju określane są mianem kredytu „denominowanego do waluty obcej”. Powodowie wskazali także, że zgodnie z postanowieniami umowy kredytu do określenia kwoty kredytu podlegającej udostępnieniu powodom zastosowanie miały kursy CHF wyznaczone przez pozwanego i publikowane w Tabeli kursów (...) Banku S.A. (poprzednika prawnego pozwanego), jak również do określenia wysokości rat spłaty kredytu. Powodowie stwierdzili przy tym, że umowa nie zawiera żadnych postanowień, które ograniczałyby swobodę Banku w wyznaczaniu kursu CHF publikowanego w powołanej wyżej Tabeli kursów. Reasumując strona powodowa podniosła, że wszelkie zapłacone przez powodów na rzecz pozwanego Banku na podstawie nieważnej umowy kredytu kwoty są nienależnym świadczeniem podlegającym zwrotowi na podstawie wskazanych w petitum pozwu przepisów materialnego prawa cywilnego /pozew k. 5-35/.

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew z dnia 22 czerwca 2018 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego strony pozwanej według norm przepisanych. Pozwany nie uznał powództwa co do zasady, jak i co do wysokości. Podniósł zarzut nieudowodnienia roszczeń przez powodów, zarzut przedawnienia roszczenia co do należności z tytułu nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych kredytu za okres od 10 sierpnia 2005 roku do 06 maja 2008 roku dochodzonej pozwem. Pozwany bank podważył prawidłowość wyliczeń złożonych przez powodów, zarówno od strony matematycznej, wartości przyjętych w wyliczeniach, jak i założeń do ich sporządzenia oraz podniósł zarzut nieweryfikowalności tych wyliczeń w obliczu nie podania przez powodów założeń i danych źródłowych przyjętych do ich sporządzenia i wnosząc jednocześnie o oddalenie wniosków dowodowych powodów obejmujących ww. wyliczenia. Zdaniem strony pozwanej brak jest podstaw do uznania umowy kredytu za nieważną, czy nieodpowiadającą istocie umowy kredytu. Powodowie poprzestają na ogólnikowych wywodach prawnych, z których wywodzą tezę o rzekomej abuzyjności zakwestionowanych postanowień umowy kredytu oraz ich nieważności, niemniej nie przedstawiając dowodu wystąpienia podstaw do jej stwierdzenia na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, jak i nie dających podstaw do wywodzenia ocen stanowiących podstawę roszczenia, jak i nie przesądzających o zasadności roszczenia sformułowanego w sposób określony przez stronę powodową. Poza wielokrotnym powtórzeniem zarzutu o hipotetycznej dowolności banku w kształtowaniu kursów walut we własnej tabeli kursowej, powodowie nie powołują żadnych dowodów na okoliczność wykazania przesłanek wynikających z art. 385¹ § 1 kc. Zdaniem pozwanego, strona powodowa podnosząc zarzut abuzyjności klauzul stosowanych przez przedsiębiorcę w konkretnej umowie winna dowieść abuzyjność tych klauzul. Udzielanie kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej nie jest sprzeczne z prawem i wynika wprost z art. 358¹ § 2 kc. Ponadto zdaniem strony pozwanej przepis art. 58 § 3 kc, nie ma zastosowania. Strona powodowa dokonując oceny na podstawie art. 58 § 3 kc dopuściła się istotnego błędu we wnioskowaniu, przy dokonywaniu oceny relacji art. 58 kc i art. 385¹ kc, przede wszystkim bowiem

dokonała bezpodstawnego utożsamienia przesłanek zastosowania obydwu norm prawnych, jak i skutków które te normy wywołują. Jednocześnie, zdaniem pozwanego banku, strona powodowa nie wskazała w czym upatruje w tym konkretnym wypadku rażącego naruszenia interesów konsumenta. Przy ocenie stopnia naruszenia zasad równorzędności stron należy stosować zarówno kryteria obiektywne jak i subiektywne związane ściśle z osobą konsumenta, który umowę zawierał /odpowiedź na pozew k. 89-140/.

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie /protokół rozprawy k. 625-627/.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 08 marca 2005 roku powodowie S. B. i D. B. zwrócili się do (...) Bank S.A. z siedzibą w W. (obecnie (...) S.A. z siedzibą w W.) z wnioskiem o udzielenie kredytu (...) Walutowy z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego z rynku pierwotnego. Wnioskodawcy wyrazili wolę powzięcia kredytu na kwotę 108.352,61 zł w walucie CHF. Wnioskowany okres spłaty kredytu oznaczono na 30 lat. Powodowie wskazali w treści rzeczonoego wniosku, iż są zainteresowani systemem spłaty równych rat kapitałowo-odsetkowych płatnych na 10 dzień każdego miesiąca. Powodowie w dacie złożenia wniosku byli małżeństwem, posiadali wykształcenie średnie techniczne oraz wskazali, że powód S. B. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę jako (...)miesięcznym wynagrodzeniem brutto w wysokości (...)zł. Powódka D. B. pozostawała osobą bezrobotną / **dowód:** wniosek o udzielenie kredytu z dnia 08 marca 2005 roku k. 167-168/.

Decyzją kredytową z dnia 06 czerwca 2005 roku Bank wyraził zgodę na zawarcie z powodami umowy kredytu w łącznej kwocie 108.352,61 zł wyrażonej w walucie waloryzacji CHF /**dowód:** decyzja kredytowa k. 171/.

W dniu 13 czerwca 2005 roku w T. S. B. i D. B. zawarli z Bankiem umowę kredytu hipotecznego na kwotę 108.352,61 zł. Waluta waloryzacji kredytu została określona, jako CHF. Okres kredytowania oznaczono na 360 miesięcy, tj. od dnia zawarcia umowy do dnia 10 lipca 2035 roku. Oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym, w dniu zawarcia umowy, wynosiło 3,80%. Cel powziętego kredytu stanowiło finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od developera lokalu mieszkalnego nr (...), budynek nr (...) położonego w T., przy ul. (...). Na mocy umowy kredytobiorcy złożyli oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 216.705,22 zł (§4). Wypłata kredytu miała nastąpić w 3 transzach na rachunek bankowy dewelopera zgodnie z dyspozycją powodów .

W § 7 ust. 1 umowy wskazano, że „(...) udziela Kredytobiorcy, na jego wniosek, Kredytu hipotecznego przeznaczonego na cel określony w § 1 ust. 1, zwanego dalej Kredytem, w kwocie określonej w § 1 ust. 2, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. Kwota kredytu wyrażona w CHF walucie jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia i godziny uruchomienia Kredytu”. Uruchomienie kredytu miało nastąpić po: 1) podpisaniu umowy kredytu; 2) uiszczeniu przez kredytobiorcę wpłaty z tytułu prowizji, określonej w § 10; 3) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń spłaty kredytu określonych w umowie kredytu; 4) złożeniu pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji przez ewentualnych poręczycieli; 5) po spełnieniu dodatkowych warunków określonych w umowie kredytu (§8 ust. 1 umowy kredytu).

§ 11 ust. 2 umowy wskazywał, iż zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji. Ust. 4 powołanego paragrafu wskazywał, że w przypadku zmiany stóp procentowych w (...), zmiana oprocentowania dla uruchomionego Kredytu nastąpi w dniu spłaty najbliższej raty wynikającej z harmonogramu spłat, której płatność wypada po dniu, od którego obowiązuje zmienione oprocentowanie w (...).

Zgodnie z § 12 ust. 5 „Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W § 14 ust. 5 zapisano, że „Wcześniejsza spłata całości Kredytu lub raty kapitałowo odsetkowej, a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF, z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym na dzień i godzinę spłaty.” Zgodnie z § 17 ust. 3: „Z chwilą wystawienia bankowego tytułu

egzekucyjnego/od wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu Umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa” / **dowód:** umowa kredytu k. 43-47, aneks k. 48/.

W okresie od czerwca 2005 roku do dnia 18 kwietnia 2018 roku powodowie S. B. i D. B.- uiszcili na rzecz pozwanego Banku kwotę 97.406,03 zł , w tym kwotę 93.959,43 zł– tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, 2.167,05 zł tytułem prowizji, 216,71 zł tytułem prowizji na ubezpieczenie, 1.062,84 zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego /**dowód:** zaświadczenia z Banku k. 60-66/.

Powód S. B. ma (...) lata, zaś powódka D. B. (...) lat. Powodowie motywowali chęć zaciągnięcia kredytu zaspokojeniem ich potrzeb mieszkaniowych. Pozwany przygotował umowę w oparciu o własne standardowe formularze z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klientów, danych nieruchomości kredytowanej i stanowiącej zabezpieczenie. Kredytobiorcy nie mieli możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie mieli możliwości negocjowania jakiegokolwiek z jej zapisów. Kredytobiorcy nie uzyskali również informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyk – w tym ryzyka walutowego i stopy procentowej – oraz związanych z nimi konsekwencjami. Powodowie nie otrzymali wcześniej projektu umowy kredytu w celu zapoznania się z nim. Z treścią umowy zapoznali się dopiero w chwili jej podpisania / **dowód:** zeznania powoda S. B. k. 625-626, zeznania powódki D. B. k. 626-627/.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wyżej wskazane dokumenty, których prawdziwość i autentyczność nie była kwestionowana przez strony w toku postępowania, nie budzą one także wątpliwości Sądu. Pozostałe dokumenty przedkładane przez strony, które nie zostały przywołane powyżej, ostatecznie nie miały istotnego znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy.

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na wyjaśnieniach powodów przesłuchanych w charakterze strony (k.. 625-626 i k. 626-627).

Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne w całości. Z przesłuchania powodów wynika jednoznacznie, iż nie negocjowali zapisów umowy oraz że pozostawali w przekonaniu, że produkt, który bank im oferuje, jest produktem bezpiecznym.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd poczynił również pewne ustalenia na podstawie opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, tj. co do wysokości rat należnych pozwanemu obliczonych z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych. Co prawda dowód ten nie był kluczowym z przyczyn, dla których powództwo uwzględniono - sporna umowa okazała się nieważna - co eliminowało potrzebę ustalania ewentualnej wysokości rat z pominięciem klauzul niedozwolonych, niemniej jednak strona powodowa podtrzymywała ten wniosek na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego celem wykazania wysokości roszczenia ewentualnego, a sąd nie przesądzając o powodzeniu roszczenia głównego przed zgromadzeniem całego materiału dowodowego, postanowił dowód ten przeprowadzić.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe, w tym wywiady, artykuły prasowe, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych

z tą konkretną umową kredytową, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Na wstępie wskazać należy, iż nie budzi wątpliwości, że intencją stron postępowania było zawarcie umowy kredytu, tj. uzyskanie przez powodów od pozwanego środków pieniężnych na sfinansowanie określonego celu – finansowanie przedpłat na poczet budowy i nabycia od developera lokalu mieszkalnego nr (...), budynek nr (...) położonego w T., przy ul. (...). Wprost wynika to zarówno z twierdzeń podanych w toku sprawy, a także z umowy łączącej strony niniejszego postępowania.

Stan sprawy uzasadnia przyjęcie, iż powodowie występowali wobec pozwanego jako konsumenci, w rozumieniu art. 22¹ k.c. Definicję konsumenta zawiera art. 22¹ k.c. Zgodnie z jego treścią, według stanu obowiązującego w dacie zawierania umowy, za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu wynikającą z art. 6 k.c. uznać należy, że obowiązek wykazania posiadania statusu konsumenta ciąży na osobie powołującej się na ten status. Powodowie wykazali, że zawierając umowę kredytu działali jako konsumenci. W pierwszej kolejności wynika to z treści samej umowy, która nie zawiera żadnego odniesienia do ewentualnie prowadzonej przez kredytobiorcę działalności gospodarczej. Również przywołany powyżej cel kredytu nie wskazuje na związek jego powzięcia z jakąkolwiek działalnością gospodarczą.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, istotą umowy kredytu jest to, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji. Ponadto art. 69 ust. 2 tej ustawy określa elementy powinny w szczególności zostać zawarte w zawieranej przez strony umowie kredytu.

Umowa kredytu jest to czynność prawna konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna, ale nie wzajemna (Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania-część szczegółowa, 2 wydanie 2, s. 170). W ramach tej umowy nie dochodzi do przeniesienia (ani konsensualnego, ani faktycznego) własności środków pieniężnych przez bank na rzecz kredytobiorcy (E. Niezbecka, A. Jakubecki, J. Mojak, Prawne zabezpieczenia wiarygodności bankowych, Kraków 2000, s. 27–28). Z umowy kredytu wynika natomiast zobowiązanie banku polegające na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy określonej kwoty środków pieniężnych. Bank powinien więc dokonać stosownych czynności faktycznych umożliwiających kredytobiorcy korzystanie z udzielonego mu kredytu. Określa je bliżej umowa; ogólnie biorąc sposoby postawienia do dyspozycji środków pieniężnych sprowadzają się do realizowania przez bank rozliczeń pieniężnych w granicach sumy kredytu (forma bezgotówkowa) albo polegają na wypłacie sumy kredytu w całości albo częściami (por. Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, Zobowiązania..., s. 172 oraz B. Paxford [w:] Prawo bankowe. Komentarz. pod red. H. Gronkiewicz-Waltz, Legalis 2013, kom. do art. 69 Pr. bankowego). Oddanie do dyspozycji środków pieniężnych ma zapewnić kredytobiorcy ich wykorzystanie w sposób odpowiadający interesom tego ostatniego, uwidoczniony w umowie kredytowej (wyrok Sądu Najwyższego z 10.02.2004 r., IV CK 437/02, Legalis).

W art. 69 ustawy Prawo bankowe nie przesądzono samego sposobu wykonania przez bank świadczenia polegającego na oddaniu środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy. Jest to zwykle oddanie środków pieniężnych kredytobiorcy (kredytobiorca wie o istnieniu „rachunku kredytowego”, wykorzystywanie sumy kredytowej następuje z jego inicjatywy i powoduje zarazem obowiązek zwrotu sumy wykorzystanej) (por. M. Bączyk, Prawo umów handlowych [w:] System..., s. 1010).

Wskazać należy, iż w niniejszej sprawie bezsporne pomiędzy stronami było zawarcie analizowanej umowy kredytu. Sporna nie była także treść Regulaminu udzielania kredytów. Niewątpliwie jednak osią sporu była w niniejszym postępowaniu sama treść zawartej umowy, a konkretnie postanowienia umowy odnoszące się bezpośrednio do procesu indeksacji/waloryzacji kwoty kredytu, wyrażonego w złotych, do waluty obcej, tj. do franka szwajcarskiego (CHF). Badając przedmiotową umowę Sąd dostrzega jej wadę, w postaci wadliwego mechanizmu waloryzacji, która samodzielnie skutkowałaby bezskutecznością postanowień wprowadzających ten mechanizm, na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., a ze względu na konstrukcję rzeczony umowy, skutkuje ona także stwierdzeniem jej nieważności.

Tytułem wstępu Sąd wskazuje, iż pod numerem 5743 rejestru klauzul niedozwolonych, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, widnieje klauzula umowna o następującej treści: „raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50". Powyższa klauzula została oceniona, jako niedozwolona, na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 27 grudnia 2010 r., sygn. akt XVII AmC 1531/09, wydanego w sprawie **przeciwko pozwanemu**. W myśl zaś art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. w zw. z art. 9 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw, wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, co nastąpiło w dniu 5 maja 2014 roku.

Po przeanalizowaniu treści analizowanej umowy kredytu Sąd zważył w konsekwencji, iż tożsamy wynik przynosi indywidualna ocena stosunku prawnego istniejącego pomiędzy stronami niniejszego postępowania. Ocena dokonywana na tej podstawie odnosi się bowiem ściśle do chwili zawarcia umowy, co wprost wynika z normy art. 385² k.c., który to przepis nakazuje ponadto rozważenie jej treści, okoliczności zawarcia oraz uwzględnienie umów pozostających w związku z umową obejmującą postanowienie stanowiące przedmiot badania. W niniejszej sprawie nie ma zatem znaczenia zarówno sposób, jak i skutki wykonywania umowy kredytu, albowiem takie ujęcie mogłoby powodować powstawanie i ustalenie stanu abuzywności danej umowy. W konsekwencji ostateczna ocena stosunku prawnego byłaby możliwa dopiero po wykonaniu przez jego strony wszystkich obowiązków i realizacji wszystkich zobowiązań. Art. 358¹ § 2 k.c. wyraża zaś jednoznaczną zasadę, że niedozwolone postanowienie w umowie nie wiąże konsumenta, natomiast strony tej umowy są nią związane w pozostałym zakresie. Ponadto niedozwolone postanowienie umowne jest eliminowane z konstrukcji danego stosunku prawnego na zasadzie *ex lege* i *ex tunc*. Orzeczenie sądu, także przy przesłankowym badaniu abuzywności postanowień umownych w sprawie o świadczenie, ma zatem charakter deklaratoryjny. To wszystko zaś skutkuje tym, iż bezprzedmiotowe w istocie były zarzuty pozwanego odnoszące się do sposobu wykonywania przedmiotowej umowy, jak również jej ekonomicznych skutków dla którejkolwiek ze stron niniejszego postępowania.

Literalna treść, w tym tytuł, zawartej przez strony umowy, wskazuje jednoznacznie, iż stanowi ona umowę o kredyt, w rozumieniu art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe. Strony nie kwestionowały takiej oceny przedmiotowego stosunku prawnego i nie wywodziły twierdzeń, że dokumenty kreują inny rodzaj umowy.

Spór między stronami odnosił się bowiem do treści postanowień umowy kredytu, zawierających tzw. klauzule indeksacyjne, tj. § 1 ust. 3, § 11 ust. 2 § 11 ust. 4, § 12 ust. 5 oraz § 17 ust. 3 umowy kredytu.

Powyższe pozwala stwierdzić, iż wywodzona przez powodów nieważność, względnie abuzywność, postanowień umowy zawartej z pozwanym, nie dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c., gdyż te w tym przypadku obejmują wysokość kredytu, okres jego spłaty, wysokość oprocentowania i prowizji.

Sąd w pełni podziela przy tym pogląd (wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 9 kwietnia 2014 r., VI ACa 1828/13, Legalis 1091923), że pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” nie należy traktować rozszerzająco. Do takich nie mogą być zaliczane postanowienia odnoszące się do świadczeń

ubocznych, czy też inne postanowienia – odnoszące się pośrednio do świadczeń głównych. Odnosi się ono do postanowień bezpośrednio określających główne świadczenia, a nie do postanowień dotyczących, czy też związanych z głównymi świadczeniami. Omawiane pojęcie należy interpretować raczej wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów umowy przedmiotowo istotnych. Takim nie jest zaś klauzula waloryzacyjna.

Konieczne w tym miejscu wydaje się także przywołanie kierunku wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy nr 93/13 wynikającej z wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 (Á. K., H. R. v. (...)) i sprowadzającej się do stwierdzenia, że za warunki umowy, które mieszczą się w pojęciu określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu tego przepisu, należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Natomiast warunki, które wykazują charakter posiłkowy względem warunków definiujących samą istotę stosunku umownego, nie mogą być objęte pojęciem określenia głównego przedmiotu umowy w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy. Przywołane zaś wyżej postanowienia umowy łączącej strony, co do których oceny pozostają one w sporze, nie spełniają wskazanych przez Trybunał cech.

Stan faktyczny w sprawie nie pozwala na przyjęcie, że powodowie uzgodnili z pozwanym jakiegokolwiek postanowienia umowy, a w szczególności te będące przedmiotem sporu w sprawie. Przeciwnie, z ich zeznań wynika, że projekt tekstu umowy został im przedstawiony na zasadzie formularza. Z całą pewnością nie wprowadzono ich zatem do treści umowy z inicjatywy kredytobiorcy i nie były one poddane negocjacjom. Pozwany nie wykazał zatem, choć z mocy art. 385¹ § 4 k.c., to na nim ciążyła ta powinność, omawianej aktualnie okoliczności, która prowadziłaby do uniecznieniu żądania powodów. Sąd nie ma zaś wątpliwości, iż indywidualne uzgodnienie postanowienia oznacza rzeczywisty i aktywny wpływ konsumenta na daną część umowy, a nie tylko jego bierną akceptacją tejże części. Tego rodzaju uzgodnienia nie stanowi złożenie podpisu wyrażającego wolę związania się umową, której treść została zaproponowana przez drugą, z reguły silniejszą stronę. Wprawdzie taki sposób zawierania umów jest dopuszczalny i co więcej – najbardziej typowy przy obrocie pomiędzy przedsiębiorcami, a konsumentami. Sam w sobie nie jest natomiast wyrazem aktywności strony przystępującej do umowy, która zazwyczaj bezrefleksyjnie wiąże się jej postanowieniami, lecz jednocześnie otwiera on drogę do badania tak wykreowanego stosunku prawnego w oparciu o art. 385¹ k.c.

Dokonane powyżej rozważania prowadzą do wniosku, iż w niniejszej sprawie występują przesłanki do przeprowadzenia indywidualnej kontroli umowy łączącej strony, w kontekście wymogów z art. 385¹ k.c. Zgodnie z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§2) Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§3). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym kto się na to powołuje (§4).

W niniejszej sprawie należało zatem ocenić, czy zawarte w umowie klauzule waloryzacyjne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Podkreślić trzeba, że sprzeczne z dobrymi obyczajami są przede wszystkim działania niezgodne z zasadą równorzędności stron kontraktujących. Rażącem naruszeniem interesów konsumenta jest z kolei nieusprawiedliwiona dysproporcja praw czy obowiązków na jego niekorzyść w stosunku obligacyjnym. Wspólną cechą wyżej wskazanych przesłanek jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków, czy ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontaktowej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, Legalis numer 71468). Działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego, oznacza natomiast tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym

wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z wyżej wymienionymi wartościami kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, w rozumieniu przepisu art. 353¹ § 1 k.c. Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają granice rzetelności kontraktowej zakreślone przez ustawodawcę w odniesieniu do kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 27 listopada 2015 roku, I CSK 945/14, z dnia 30 września 2015 roku, I CSK 800/14, z dnia 13 sierpnia 2015 roku, I CSK 611/14, z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04, z dnia 03 lutego 2006 roku, I CK 297/05, z dnia 08 czerwca 2004 roku, I CSK 635/ a także Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyrokach z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12, Legalis numer 1049486, z dnia 30 czerwca 2015 roku, VI ACa 1046/14 i z dnia 11 czerwca 2015 roku, VI ACa 1045/14).

W ocenie Sądu, w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należy, że postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez Bank, kształtują prawa i obowiązki powodów - konsumentów, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Zdaniem Sądu Bank wprowadzając klauzule waloryzacyjne oparte o kursy walut wskazane w sporządzanych przez niego tabelach, przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego do waluty CHF i wysokości wierzytelności. Nie ma przy tym znaczenia okoliczność, że tabele kursów walut nie są przez pozwanego sporządzane specjalnie na potrzeby waloryzacji świadczeń określonych kredytobiorców, ale mają generalny charakter i odnoszą się do całej działalności banku. Istotne z punktu widzenia niniejszej sprawy jest bowiem to, że waloryzacja rat kredytu udzielonego na podstawie analizowanej umowy o kredyt odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego. Nie ma zatem znaczenia to, że te same tabele bank wykorzystuje też w innych sferach swojej działalności, a nie tylko do waloryzacji kredytów.

Umowa nakładała na kredytobiorcę obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami. W związku z uzgodnieniem, że zawierana umowa indeksowana jest do waluty obcej, tj. franka szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami umowy kredytobiorca przyjął na siebie spłatę kwoty kredytu w CHF ustaloną w polskich złotych z zastosowaniem podwójnej indeksacji.

W przypadku określenia wysokości świadczenia przyjąć należy, że miernik wartości służący waloryzacji powinien być określony w sposób precyzyjny. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkuje w istocie brakiem określenia wysokości świadczenia – a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy.

W przedmiotowej sprawie wysokość świadczeń określona została w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych polskich na franka szwajcarskiego, po kursie wskazanym przez bank (uzyskując równowartość kredytu w walucie obcej), a następnie, bezpośrednio przy określaniu każdej kolejnej raty, przeliczano wskazywaną przez bank kwotę CHF na złotówki po kursach ustalanych przez bank na podstawie jego tabel.

Na mocy przywołanych postanowień to pozwany mógł zatem jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana była wysokość zobowiązania powodów, a tym samym mógł wpływać na wysokość świadczeń kredytobiorcy. Umowa o kredyt nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to, że bankowi pozostawiona została pełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyty wyrażone były w CHF.

Biorąc powyższe pod uwagę, w ocenie Sądu Okręgowego postanowienia przedmiotowej umowy kredytowej, w zakresie, w jakim przewidują przeliczanie należności kredytowych według kursów ustalonych w tabeli sporządzanej przez Bank w sposób de facto arbitralny, nie wskazują podstaw określenia świadczeń kredytobiorcy. Orzecznictwo

natomiast jednoznacznie przesądza, że brak określoności świadczenia powoduje nieistnienie zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2011 r., sygn. akt III CSK 206/10). Abuzywność rzeczonych postanowień przesądza zatem o nieważności całej umowy kredytowej, albowiem bez wprowadzenia do umowy przedmiotowych klauzul indeksacyjnych, nie doszłoby do jej zawarcia przez strony niniejszego postępowania.

Na marginesie Sąd zwraca uwagę na funkcję indeksacji walutowej w umowie kredytu bankowego. Instytucja ta służyć ma przede wszystkim utrzymaniu wartości świadczeń w czasie, gdyż kredyt to zwykle umowa długoterminowa. Klauzule indeksacyjne mają na celu dostosowanie wartości świadczenia do zmian w sile nabywczej pieniądza i urealnieniu wartości świadczenia. Znacząca zmiana siły nabywczej pieniądza może bowiem prowadzić do pokrzywdzenia jednej ze stron stosunku obligacyjnego. Zabezpieczeniu się przed tym ryzykiem służy przewidziana w art. 358¹ § 2 k.c. możliwość stosowania tzw. umownych klauzul waloryzacyjnych (zob. Komentarz do k.c. pod red. Konrada Osajdy, teza 4. do art. 358¹ k.c.). Przedmiotem sporu był kredyt złotowy, z czego wynika, że w okolicznościach sprawy chodzić może o zmianę siły nabywczej waluty kredytu, czyli złotego polskiego. Prawidłowo i zgodnie z prawem dobrany miernik wartości powinien zatem być tego rodzaju, aby w odniesieniu do stanu gospodarki pozwalał utrzymać wartość kwoty kredytu, która pozostaje do spłaty na realnym poziomie. Trudno uznać, że indeksowanie kredytu złotowego do waluty, która zmienia kurs w oderwaniu od realnego stanu polskiej gospodarki spełnia funkcje, jakim ma służyć waloryzacja umowna. Wskazać w tym miejscu należy, że w latach poprzedzających zawarcie umowy, a zwłaszcza w okresie po jej podpisaniu relacje franka szwajcarskiego do złotego odrywały się od realnych zmian w polskiej gospodarce. W czasie, kiedy waluta CHF zdrożała w relacji do złotówki dwukrotnie, żadnego porównywalnego wzrostu cen nie odnotowano na polskim rynku nieruchomości, wysokości cen innych produktów, płac czy innego wskaźnika krajowej gospodarki. Indeksacja w wersji zastosowanej w przedmiotowej umowie nie spełniała zatem swojej podstawowej funkcji. Jej instrumentalne użycie niezmiernie do realizacji celu, któremu ta instytucja ma służyć nie zasługiwało zatem na ochronę.

Powyższe prowadzi w konsekwencji do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot wszystkiego, co na jej podstawie świadczyli, w tym w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy. Sąd wskazuje przy tym, iż nie podzielił, zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powodów. Przedawnienie odnosi się do stosunku prawnego i związanego z nim świadczenia głównego. Przedawnienie odnosi się również do (odrębnie dla każdego) świadczenia okresowego. Spłata kredytu to nie świadczenie okresowe, ale ratalny sposób spłaty świadczenia głównego. W konsekwencji bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia ostatniej raty, względnie ostatnio spłaconej raty. Rozumowanie strony pozwanej prowadziło do *reductio ad absurdum* t.j. do uznania, że część kredytu niespłacona, po 10-ciu latach byłaby przedawniona. Mając zatem na uwadze datę wytoczenia powództwa (28 czerwca 2017 roku), spłacanie przez powodów kredytu także w toku tego postępowania, nie sposób uznać, że roszczenia powodów o zapłatę uległy w jakiejś części przedawnieniu.

W okresie od czerwca 2005 roku do dnia 18 kwietnia 2018 roku powodowie S. B. i D. B.- uiszcili na rzecz pozwanego Banku kwotę 97.406,03 zł , w tym kwotę 93.959,43 zł– tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych, 2.167,05 zł tytułem prowizji, 216,71 zł tytułem prowizji na ubezpieczenie, 1.062,84 zł tytułem ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W związku z powyższym Sąd w pkt 1 sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 97.406,03 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu tj. od dnia 7 maja 2018 roku do dnia zapłaty.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W pkt 2 sentencji wyroku Sąd ustalił, że strony ponoszą koszty procesu według zasady odpowiedzialności za jego wynik, opisanej w art. 98 k.p.c., wskazując, że pozwany przegrał sprawę w całości i ponosi koszty postępowania, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.